

# GŁOS Z GRODZIENSKIEGO

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok I

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr. 39

## W PRZEŁOMOWYCH DNIACH 1920 R.

Gromy wojny coraz bardziej zbliżały się ku Warszawie.

Jakto? Wic wojna, rozgrywająca się od dwóch prawie lat, gdzieś hen, na nieznanym kresach, miała zagrażać bezpośrednio wygodnemu życiu w głębi kraju? Te straszne hordy bolszewickie, o których tyła opowiadali błądzi i wynędzniali uchodźcy z Rosji, miały spaść na kraj nasz przepiękny, a tak już zniszczony? Coraz straszniejsze wieści obiegaly kraj, z każdym dniem, z każdym kilometrem zbliżającym nieprzyjaciela do stolicy, równowaga ducha narodu padała, podrywając jednocześnie na frontach żołnierskie serca—punkt wyjścia wszystkich spraw, tych zających się wojny.

Jak kre-y długie i szerokie paliły się folwarki, zaścianki i wsie. Nieprzerwane kogowody uciekinierów zatrasowywały wszelkie drogi, utrudniając ruchy wojsk własnych.

Tragiczne grotgerowskie obrazy z przed niespełna lat 60 ciu wcielały się nianow w tragiczniejsze jeszcze życie. Nie pomagały lokalne zwycięstwa, heroiczne wprost wysiłki poszczególnych pułków i dywizyj.

Naczelný Wódz Polski mówi o tym okresie, że pod nawalą katastrof serca żołnierskie mlekły, a nastroj w kraju był zwiastunem klęski.

Linja obronna Bugu, którą osiągnęły armje polskie w swym odwrocie w pierwszych dniach sierpnia była ostatnią naturalną linią obronną przed stolicą. Miała być ona w myśli koncepcji Naczelnego Wodza wykorzystana dla ostatecznego zatrzymania nieprzyjaciela oraz dla wykonania przeciwnatarcia. Niestety jednak, 1 sierpnia padł Brześć, IV armja rosyjska w dążeniu przez oskrzydlenie lewego skrzydła polskiego—i armji—jednocześnie prawie zajęła Łomżę, posuwając się zwycięsko między granicą pruską i Narwią. Wobec takiej sytuacji należało spodziewać się wroga pod murami stolicy z godziny na godzinę.

Strategia demorosiła już poddać Warszawę. Mnóstwo obywateli w panice opuściło mury stolicy—panowała depresja, niewiara, tchórzostwo. Niejedne zbrodnicze usta wymawiały straszne słowa: „Finis Poloniae”. Za cenę honoru i godności narodu podejmowała się zagranica pośrednictwa między nami i Rosją.

Niewiele pracowało dalej wytrwale z wiarą w ostateczne zwycięstwo. Mimo niepowodzeń na froncie Naczelný Wódz mobilizował nowe roczniki, wzręła praca organizacyjna. Poruszyło się sumienie obywateli—wstępowało masowo do wojska. Armja polska osiąga imponującą liczbę miliona żołnierzy. Naczelný Wódz, którego pomysły nie mogły być zrealizowane nad Bugiem, decyduje się na inne ostateczne rozwiązanie.

Nadeszła owa pamiętna noc z 5 na 6 sierpnia, która miała pozostać na wieki w pamięci Narodu Polskiego i złotemi zgłoskami zapisać się na kartach historii i jej Wodza Naczelnego. Nocy tej, na podstawie ścisłych obliczeń możliwości nieprzyjaciela, zdecydował Naczelný Wódz wykonać własny planowy już odwrót na Wisłę i Wieprz, skupić możliwie potężne zgromadzenie nad Wieprzem i taranem tym uderzyć na lewe skrzydło, maszerującej pod Warszawę nawalą moskiewskiej.

Położenie strategiczne i polityczne pozwoliło Naczelnemu Wodzowi wzmooczyć do północy w myśli zdecydowanego odwrótu kosztowny jednakże frontu południowego. To też do dnia 12 sierpnia od Brodnicy na Pomorzu, poprzez Toruń wzdłuż Wisły do Dębina z wysunięciem przyczółka przed Warszawę i 5 armji nad Wkrę, skupiają się 1 i 2 armja. Nad Wieprzem zaś, przeznaczona do ostatejnej rozgrywki, staje w rejonie Dębina armja 4-ta i 3-cia na jej prawem skrzydle.

Zasiepiowy dotychczasowo powodzeniem nieprzyjaciela prowadził dalszy swój główny wysiłek trzema armjami na Warszawę, wysyłając swoją IV armję na północ dla forsowania Wisły manewrem pas-kiewiczowskim, osłaniając się od linii Wieprza słabą Grupą Mozyrską. Rosjanie nacierała na Włodawę, Niezawę; natarcie bezpośrednie na Warszawę zatrzymuje się o pierś jej obrońców.

Nastaje 15 sierpnia, dzień decyzji Naczelnego Wodza, który ze światem dnia

następnego rozpoczyna zamierzony manewr.

W mglisty poranek dnia 16 sierpnia wyrusza grupa manewrowa, składająca się z 5 dywizyj piechoty i brygady kawalerji, rozciągnięta między Wisłą i Bugiem wprost na północ. Nastroj w szeregach podniosły—żołnierze zachwyceni, że znów może iść naprzód i bić wroga. Rozumie każdy, że bitwa dzisiejsza, to bitwa o Wolność, o Niepodległość, o Honor Narodu, o sens bytu i życia. W szeregach odradza się wiara w zwycięstwo.

Jeszcze mgły nie uniosły się nad polami i łąkami, jeszcze słońce ukośne promienie posyłało na ziemię, a już tu i tam trąkotły karabiny maszynowe, warczały platformy i pociski artyleryjskie ryły polską ziemię.

Coraz silniej grzmiała bitwa, coraz potężniej fala polska parła ku północy. Pamiętny to dzień, pamiętny i niezapomniany przebiegły przez tych wszystkich, którym w dniu tym dane, było krwawo pracować dla Polski.

Południe, słońce nieśmiertelnie praży,

żołnierze pokryli kurzem, zmęczeni, dobijając ostatka siły, aby iść — przed naprzód. Lasek za laskiem, wzgórza za wzgórzem, wieś za wsią wpada w ręce żołnierskie. Do wojsk walczących dołącza się wieśniacy—tu stary chłop prowadzi paru wziętych przez siebie moskali, dwdzie młoda dziewczucha wiejska, oklep na koniu, trzymając widły w garści, poganiana paru mongolów.

W pierwszej dobie zwycięskiej ofensywy z nad Wieprza dokonywały oddziały olbrzymich wysiłków marszowych, osiąga-

jąc w dniu 17 sierpnia, ogólną linię kolej Warszawa—Siedlce i łączą się w Miniku Mazowieckim ze zwycięskimi oddziałami, działającymi z pod Warszawy. Jeszcze parę wysiłków w dniach następnych i armje rosyjskie, zdążające w triumfalnym pochodzie „Na Arszawę”, istnieć przestają. Kto nie uszedł na wschód lub do Prus, poległ lub masowo trafił do niewoli. Nieskończona ilość broni i materiału wojennego trafiły w ręce Polaków. Armje IV, XV, III i XVI zostały wykreślone ze stanu wojska rosyjskiego. W ciągu niespełna tygodnia walk przekreślono dwumiesięczne zwycięstwa rosyjskie, a wartość naszego żołnierza dla dalszych walk wzrosła stokrotnie.

Dzisiaj mijają 11 lat od owych zmagania o Wolność Ojczyzny.

Dzień 15 sierpnia, dzień poprzedzający zwycięską ofensywę, jest drogą znaczącą dla żołnierza, albowiem w dniu tym dowiódł swej wielkiej wartości moralnej i wiary zwycięskiej, która potrafiła zszepścić całość społeczeństwa.

A Polska cała jak długa i szeroka niech odda hołd Temu, którego wola przemożna, talent Wodza i geniusz doprowadził do ostatecznego wywalczenia Niepodległości naszej, do wskrzeszenia od setek lat zapomnianych tradycji Grunwaldu, Wiednia i Kirholmu.

Dziesiąta rocznica wstąpienia na tron Aleksandra I.



16 sierpnia r. b. obchodził bardzo uroczyste cała Jugosławia jubileusz 10-cia wstąpienia na tron króla Aleksandra I. Na fotografii jugosłowiański król Aleksander I z następcą tronu księciem Piotrem.

Straznica katastrof budowlana w Lyonie

LYON, 14.8. Przyczyny wybuchu, który spowodował zawalenie się domu, nie są dotychczas znane. Istnieje przypuszczenie, że przyczyną katastrofy był wybuch gazów świetlnych. Z pod gruzów wydobyto kilkadziesiąt osób, z których 15 odwieziono do szpitala, oraz 5 trupów. Pod gruzami znajdują się jeszcze ciała zabitych.

Dom sąsiedni częściowo runął. Szczatki domu skutkiem wybuchu rozleciały się w promieniu 500 m., rozbijając szczyby w sąsiednich budynkach i czyniąc znaczne szkody. Na początku z pod gruzów słychać było krzyki i jęki ofiar, które jednak wkrótce ustały, co nasuwa przypuszczenie, że pod gruzami znajdują się już jedynie zabici. W mieście panuje silne wzburzenie. W pobliżu miejsca katastrofy gromadzą się tłumy publiczności.

### Na odcinku politycznym

#### Domysły, pogłoski i plotki

WARSZAWA, 14.8. Powrót z Drus- | kienk p. Marszałka Piłsudskiego, który

wyjechał jedynie na dwudniowy pobyt wywołał przeróżne domysły i zrodził mniej lub więcej sensacyjne wnioski.

Tymczasem sensacje polityczne, tak szumnie zapowiedziane przez prasę opozycyjną nie nastąpiły.

Nie wywołały również żadnych odzwieków pogłoski o zwolnieniu nadzwyczajnej sesji ustawodawczej. Jak słychać, w tej sprawie nie zapadła jeszcze żadna decyzja i jest rzeczą wątpliwą, czy wogóle taka sesja będzie zwołana. Koła polityczne więc daremnie oczekują na jałkołwiek sensacje polityczną.

#### Zgon dyplomaty polskiego w Genewie

GENEWA, 15.8. Zmarł tu honorowy attaché delegacji polskiej do Ligi Narodów, p. Karol Potulicki.

#### Ośrodek Wychowania Fizycznego Kobiet



W ogródku Jordanowskim od paru miesięcy funkcjonuje w godzinach popołudniowych „Ośrodek Wychowania Fizycznego Kobiet”. W ośrodku tym na pięknych boiskach trawiastych, dwa razy tygodniowo uprawiają panie gimnastykę i gry sportowe. Nowo utworzony „ośrodek” jest wielkim dobrodziejstwem dla świata kobiet pragnących zdrowia.

## Dwa zamachy bombowe w jednym dniu na pociąg pośpieszny na Śląsku

BERLIN. Na Śląsku w okolicach miejscowości Mogeden usłowno znów dokonać zamachu na pociąg pośpieszny.

rów auto.

Jedna z tych osób jest niewątpliwie

ta, która kupowała materiały wybuchowe w sklepie w Berlinie przy Friedrichstr.

Zamach nacjonalistów niemieckich na pociąg



Po ukończeniu urzędowego dochodzenia okazało się, że zamach dokonany w dn. 8 b.m. na pociąg pośpieszny D 43 Berylas—Frankfurt, Berlin, miał charakter polityczny. Zamachowcy, przypuszczając, że w pociągu tym jedzie kanclerz Brüning, powracający z Rzymu, podłożyli na 1-rze granat z elektrycznym zapalnikiem. Wskutek eksplozji granatu 6 wagonów pociągu stoczyło się z nasypu, przy czym 71 osób zostało rannych. Ilustracja nasza przedstawia wagony, które spadły z nasypu.

#### Od redakcji

Z powodu przypadających w dniu 15 i 16 świąt, następny numer ukazuje się w dniu 18 b.m.

### Posterunkowy Będkowski stanie przed sądem

KATOWICE, 14.8. — Akt oskarżenia przeciwko posterunkowemu Będkowskiemu, zarzucający mu niedbalstwo przy eskorcie zbiegłego na dworcu w Katowicach komunisty byłego posła Wieczorka, został już wystosowany. Rozprawa odbędzie się w najbliższych dniach.

### Minister Sokal przybył do Warszawy

WARSZAWA, 14.8. Przybył do Warszawy przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej przy Lidze Narodów, min. Sokal.

Przyjeżdż min. Sokala jest w związku z rozpoczynającą się z dn. 1 września r. b. obradami Ligi Narodów w Genewie.

### B. król Alfons XIII zwiedził Gdynię

GDYNIA, 14.8. Wczoraj po południu całe miasto poruszone zostało wiadomością, że był król hiszpański, Alfons XIII, bawi w Gdyni.

Wiadomość ta okazała się prawdziwą. Oto o godz. 3 popoł. ekskról Alfons przybył do Gdyni samochodem z Sopotu i zgłosiwszy się do kapitanatu, prosił o

pozwolenie zwiedzenia portu. Przedstawiciele władz morskich towarzyszyli eks-królowi podczas zwiedzania portu i urządzeń portowych, poczem Alfons XIII, objeżdższy jeszcze miasto, udał się z powrotem do Gdańska, skąd odpłynął na statku w kierunku brzegów szwedzkich.

Silne lotnictwo, to silna Polska!



## Apel Nauczycielstwa Szkół Powszechnych

Do najbardziej ciężkich prac umysłowych należy praca nauczycielska szkoły powszechnej—to też nie dziwną jest rzeczą, że bardzo wielką ilość nauczycielstwa w młodym jeszcze wieku umiera na gruźlicę, gdyż zmuszona jest pracować ponad swoje siły w warunkach nieraz bardzo niehygienicznych i w obecnych czasach materialnie mało płatnych.

Logicznie rzecz biorąc—zdawałoby się, że społeczeństwo powinno zrozumieć ciężkie warunki bytu nauczycieli i znaczenie pracy oświatowej szkoły, lecz niestety tak nie jest, na co mamy liczne przykłady z życia codziennego, które mówią same za siebie.

W powiecie Wysokie-Mazowieckie jest gmina Piszczaty, która dotychczas nie wypłaciła 11 nauczycielom należnego dodatku mieszkaniowego w kwocie 1030 zł. 05 gr. za miesiące kwiecień, maj, czerwiec, lipiec i sierpień b. r.

Zaznaczamy, że Inspektorat Szkolny zrobił wszystko, co było w jego mocy, by nauczycielstwo dodatkowe otrzymało, lecz gmina Piszczaty i starostwo w Wysokim-Mazowieckim na interwencję Inspektora Szkolnego i starania nauczycieli pozostały do dziś dnia głuchymi.

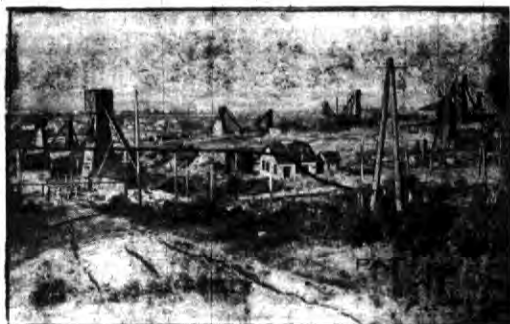
Podajemy ten fakt na łamach prasy codziennej do wiadomości Pana Wojewody w tej myśli, że Pan Wojewoda wyda polecenie młarodajnym czynnikom, by

rozporządzenie Pana Prezydenta Państwa w sprawie wypłaty dodatku mieszkaniowego było niezwłocznie wykonane i na

przyszłość respektowane.

Ognisko Nauczycielskie w Kobylnie

Skład „Diesle“ czerpią swe siły



Boryslaw (woj. lwowski) jest głównym ogniskiem przemysłu naftowego w Polsce. Pracuje tam nie, spełnia 300 otworów wiertniczych, wydobywając z ziemi około 23 tysięcy cystern ropy naftowej rocznie. Ponadto kwitnie tu produkcja gazu ziemnego, czynne są liczne rafinerie ropy i olejów mineralnych, fabryki narzędzi wiertniczych, wyroby parafinowych, gazoliny i inne. Zdjęcie przedstawia charakterystyczny widok terenów naftowych w Boryslawie: liczne wieże wiertnicze, rurociągi, kominy i cysterny.

## Nieprzestrzeganie przepisów przez ludność utrudnia akcję przeciwpożarową

Wyjaśnienie Prezesa Wojew. Związku Straży Pożarnych

W związku z ukazaniem się w „Głosie“ z dnia 1 b. m. artykułu pod tytułem „Nieuchwytny podpalacz niszczy wieś wieleśiańska i t. d.“, uprzejmie proszę Wielce Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma następującego wyjaśnienia:

Z ochotniczymi organizacjami pożarnymi, jako placówkami, opierającymi swą bezinteresowną działalność na wzniosłych zasadach idei altruistycznej, jest obowiązkiem ludności współdziałać w akcji ratowniczej, a nie utrudniać im spełnianie tego doniosłego dla życia gospodarczego Państwa zadania. Obłąkany powyższy w żadnym społeczeństwie cywilizowanym nie może być przez kompetentne władze tolerowany, czyn zaś tego rodzaju, jako karygodny, winien być bezwzględnie z całą surowością prawa karany. To też już oddawna wydane zostało inspektorom powiatowym P. Z. U. W. i instruktorom pożarnictwa zarządzenie, dotyczące przeprowadzania skrupulatnego badania, w wypadku ujawnienia ze strony ludności jakiegokolwiek wrogłego wystąpienia, przeciwdziałającego prowadzeniu przez ochotnicze straże ogniowe akcji ratowniczej podczas gaszenia pożarów. O ile zebrany w ten sposób materiał rzeczowy wykazuje winę popełnienia przez ludność tego przestępstwa, wówczas przesyła się go do Władz Centralnych P.Z.U.W., których zadaniem jest powzięcie decyzji, odnoszącej się do odmówienia, ewent. wstrzymania pogorzelcom wypłaty odszkodowań pogorzelców do chwili definitywnego ukończenia danej sprawy przez władze sądowe. Co się zaś tyczy akcji przymusowego budowania studzien, to sprawę tę należyce wyświetla rozporządzenie porządkowe Pana Wojewody Białostockiego z dnia 1.8.1930 r. (Białostocki Dziennik Wojewódzki Nr. 9 z dnia 8.VIII.1930 r.), w którym wyszczególnione są sposoby zapobiegania pożarom, a między innymi obowiązek, wprowadzenia niebudowania studzien, lecz utrzymywania przez właścicieli nieruchomości beczek napełnionych wodą, o ile w pobliżu budynków, t. j. w odległości co najwyżej 30 mtr. niema innego zbiornika wody (rzeka, staw, sadzawka lub inny sztuczny zbiornik).

Za nieprzestrzeganie zaś tych przepisów rozporządzenie porządkowe przewiduje sankcje karne.

Pozatem w celu uzyskania przez ochotniczą straż ogniową w Poświętnem zasiłku, Zarząd tejże straży winien się zwrócić z odpowiednią prośbą do Okręgowego Związku Straży Pożarnych w W.-Mazowieckiem, któremu P.Z.U.W. przydzielił odpowiedni kredyt na kupno niezbędnych narzędzi pożarniczych dla wielu ochotniczych organizacji pożarnych, działających na terenie powiatu.

Ponadto czuje się w obowiązku wyjaśnić, że powiedzenie, jakoby taksatorzy drogi liczyli zgłiszca, nie odpowiada prawdzie, bowiem sam proces likwidacji pogorzeli, dokonywanych przez inspekcyjne organy P. Z. U. W., polega na odzwierciedleniu szacunku rzeczywistej wartości każdej spalonej budowli z uwzględnieniem cen rynkowych materiałów budowlanych i robocizny, obowiązujących w dacie pożaru w danej miejscowości, z cze-

go wynika, że wychodząc jedynie z założenia sumy rzeczywistej wartości spalonych budowli, ustala się wysokość odszkodowania pogorzelcowi.

Raczy Szanowny Pan Redaktor przy-

jąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Inż. R. Łada  
Prezes Woj. Zw. Straży Pożarnych.

## Mogila Nieznanego Żołnierza

Kochanemu Księdzu Wiesławowi Majewskiemu.

I.  
Zdała od zgiełku, na wschodniej rubieży  
Szary, nieznan, jak przydrożne kwiecie,  
Obrońca Polski — dzielnic Chrobrych — leży;  
A własność Jego: ziemi garść, co gniecie...

Poszedłeś w bój, by uścisł bratni śmiertci  
Dać, jak rycerz z pod Warny, Grochowa;  
Pozostał ból, co drogich serca wierci  
I łzami splecione słowa...

Pamiętasz ojców pomarszczone czoła  
I wzrok miłosny, co żegna i kona;  
Dziś Ciebie werbel trwożny nie zawola, —  
Śpij żołnierzyku! Ojczyzna krwią wskrzeszona!

Śpij żołnierzyku! Wolności Pielgrzymie!  
Na ustach wszystkich Twoe nieznanie imię.

II.  
Ziemia zadziela, chce z posad wykoczyć,  
W głuchem tętnieniu szyski pędzi po polu;  
Ogniał Dym szary wzrok gniecie i mroczy.  
Wszystko się zlewa w perspektywę Boleu...

Zdradny kulomiet, jak przygryzka drżąca,  
Skurczem zesztywnia skołatanę serce;  
Piekielny huk! Za gromem grom! Do końca!  
Miał astrów, róż — krew szumi w butonierce...

Broń do ataku! Krwią ociekłe karty!  
A stawką życie. — Któż to zresztą liczył —  
Broń do ataku! Jak zgłodniałe charty  
Pędzą naoslep puszkiżone ze smyczy.

Krwawych lun drga sejsmograf coraz ciszej,  
Stalowe padły z wyrzniętą dłoń; —  
Pole zniszczenia księżyc w sen kołysze,  
Słońce jutrzejsze tragicznie zaplonie...

III.  
Żołnierzu! —  
Gdy dzwony nad Polską łąkały cmentarne,  
Z ust Twoich padły te słowa mocarne:  
...Ojczyzno wstań!

Za to, żeś wskazał martwych dziejów błędy,  
Żeś śmiał powiedzieć: hej, droga nie tędy!  
Żeś był sztandarem i chlubą Europy —  
Dziś Tobie kwiaty rzucamy pod stopy.  
Dziś serc tysiące z pochwalnym okrzykiem  
Idą przed wiecznie płonącym pomnikiem  
Z pieśnią na ustach, co śmierć Tobie dała,  
W ciszy minutowej gra powietrze: Chwała!

Lecz cóż Ci znaczą martwych brył kolumny,  
Lampka, co płonie? —  
Dziś! zamieszkaż za żywot Twój dumny  
W serc Panteonu.

Za przeofiarną życia treść,  
Kielich napełnion goryczą —  
Serca zakrzyż: —  
Bohaterom cześć!!!

Białystok,

Hipolit Lisowski.

## Premier Laval wyjeżdża do Berlina

PARYŻ. Oficjalne zaproszenie ministrów francuskich do Berlina zostało doręczone przez ambasadora von Hoescha Lavalowi, który przyjął je z zadowoleniem. Premier zastrzegł sobie termin ustalenia wizyty berlińskiej. Laval chce się skomunikować z Briandem, który przebywa na wsi. W kołach politycznych twierdzą, że

Laval przyjmie propozycję niemiecką przybycia do Berlina przed końcem b. m. Koła te zaznaczają, że do Berlina pojedą tylko Laval i Briand, zaś wyjazd ministra finansów Flandina nie nastąpi, ponieważ pertraktacje w sprawie nowych kredytów dla Niemiec nie są obecnie przewidywane.

## Sytuacja gospodarcza Anglii staje się tragiczną

LONDYN. W sferach rządowych oceniają położenie finansowe Anglii za bardzo ciężkie i wymagające przedsięwzięcia natychmiastowych energicznych środków zaradczych. Celem naradzenia się nad sytuacją zaproszono na wielką konferencję gospodarczą Baldwina, Chamberlaina i Samuela, przy czym przewodniczącym konferencji będzie Mac Do-

naid. Spodziewane jest, że na tej niezwykle ważnej konferencji zapadną uchwały o wprowadzeniu zarządów wyjątkowych dla ratowania gospodarki Anglii. Spodziewane jest również w przyszłym miesiącu zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia parlamentu, celem usankcjonowania uchwał powziętych przez konferencję gospodarczą.

## W Hiszpanii wybuchł strajk generalny

PARYŻ. Według doniesień z Madrytu, w Saragossie związkowi zawodowi proklamowali strajk generalny. Władze dokonały licznych aresztowań i oplotowały lokal związków zawodowych, znajdujących się pod wpływem żywołów komunistycz-

nych. W kilku punktach miasta miały miejsce starcia demonstrantów z policją. Demonstranci obrzucili kamieniami patrol policyjny, który zrobił użytek z broni palnej. Kilku demonstrantów zostało rannych.

Nowy sport — ślizgowiec ręczny



W kołach sportowców lotniczych wywołuje żywe zainteresowanie nowoskonstruowany przez znanego lotnika Richtera ślizgowiec ręczny. Aparat ten posiada rozpiętość 5 metrów i waży 14 kg. Przy pomocy aparatu tego startować można z każdego wierzchołka. Aparat można bardzo łatwo i szybko złożyć. Cena jego wynosi około 400 zł, ilustracja naszą przedstawia start nowego ślizgowca.

## W Irlandji wybuchły groźne rozruchy

LONDYN. Korespondent „Daily Telegraphu“ donosi z Newbliss w hrabstwie Monaghan, że w Irlandji wybuchły rozruchy nad granicą Ulsteru.

Oddział wojska rządowego spotkał się z oddziałem „nieregularnych“ we środe wieczór koło Cootehill w pobliżu granicy ulsterskiej.

Najbliższa okolica miasta jest otoczona rowami strzeleckimi. Tor kolejowy jest wysadzony w powietrze lub zburzony, przewody telegraficzne i telefoniczne przecięte.

Wczoraj prosiło miasto radiotelegraficznie o pomoc wojskową. Szef gwardji obywatelskiej, generał D'Duffy przybył wczoraj wieczorem na miejsce wypadków. Przyczyną tego niespodziewanego i dziwnego zajścia była próba demonstracji z w. „związku pomarańczowego“.

Z Carvanu wysłano do Cootehill silny oddział wojskowy. Wojsko zamknęło wszystkie wejścia do miasta i nie wpuszcza nikogo. Do starcia dotychczas nie doszło. Aresztowano dziewięciu przywódców republikańskich.

Otwarcie kolonii letnich w Świątnikach na Wileńszczyźnie



W Świątnikach na Wileńszczyźnie, dawniej posiadłości P. Marszałka Józefa Piłsudskiego otwarto dnia 8 b. m. w obecności p. wojewody wileńskiego Bęczkowskiego kolonję letnią dla dzieci. Ilustracja naszą przedstawia widok gmachu kolonji otwartych staraniem „Zrzeszenia“ komitetów rodzicielskich szkół powszechnych.

## Wieleś z całej Polski

### Wykonawca wyroku partyjnego pod kluczem

WILNO. Dochodzenie w sprawie zabójstwa Szoloma Margolisa, który został zamordowany z wyroku partji komunistycznej zostało ukończone. Policji, udało się zatrzymać jednego

ze sprawców morderstwa, niejakiego Markusa Ejhorna, członka K.P.Z.B. Reszta sprawców zbiegła zagranicę, prawdopodobnie do Rosji sowieckiej.



# W rocznicę krwawej bitwy warszawskiej w dniu 15 sierpnia 1920 r.

"W 1920 roku Europa zbawiła Polskę" — powiada Lord d'Abernon, ambasador i czołowy dyplomata Wielkiej Brytanii, używany do szeregu misji specjalnych w krytycznych momentach wojny polsko-bolszewickiej.

Powtórzy to zdanie ambasador Jusserand, szef francuskiej misji dyplomatycznej w Warszawie z lata 1920 roku. Powie pod adresem Pałaków: "Wróg nasz był wrogiem wszystkich cywilizowanych krajów."

Zgrożony był ład społeczny, a niebezpieczeństwo zawisło nad porządkiem politycznym, ustalonym przez Traktat Wersalski. Lecz oto raz jeszcze szaniec polski zagroził drogę azjatyckiemu nazadowi.

Po Janie Sobieskim, który pod murami Wiednia odparł muzułmanów, inny wódz polski, Józef Piłsudski, zasłużył się dobrze Europie, naród swój okrywając sławą.

Dzisiaj pogląd ten w historiografii Europy zachodniej zyskał sobie już waler powszechny. Zwycięska bitwa warszawska ocaliła państwa Europy od chaosu rewolucji socjalnej, odepchnęła rozgromiającą pracę niewdzięczną naprzód armie bolszewickie, które po trupie Polski miały podać rękę czerwonym Niemcom, ostrzami swych bagnatów wykosiły nowe granice Europy powojennej i narzucić jej nowy ład społeczny, przekształcając Traktat Wersalski i niwecząc ustalony stan rzeczy. Lecz świadomość tego w krytyczne dni lipca i sierpnia 1920 roku nie dotarła była jeszcze do sfer kierujących polityką zagraniczną wielkich mocarstw zachodnich.

Areopag państw europejskich, skłóconych ze sobą i rozdanych grą krótkowzrocznych egoizmów, występując w charakterze mediatora, ofiarowywał Polsce co najwyżej osławioną linję Curzona, która zostawiła we władaniu sowieckiem całe kraj. Wileńszczyznę nie wyłączając i w sposób zaiste lekkomyślny przekreślała nasze uprawnione, narodowe i państwowe aspiracje.

A świat socjalistyczny Europy zachodniej, w jawnym już sojuszu z imperializmem bolszewizmu, czynił — jak pamiętamy — nabytek dobrze — wszystkie wysiłki, by uniemożliwić transport do Polski materiału wojennego.

Wagonie propagandy niemieckiej zła podówczas karnie i głucho II między-narodów, podobnie, jak czyni to dziś, idąc z gorliwym sukcesem Niemcom Curziuse i Treviranusa.

Polska w te dni decydujące o jej istnieniu przyszłości pozostała sama na placu boju, oko w oko z przemożnym i śmiertelnym wrogiem. Jedynie sojusznicy Francja nie uchyliła się od obowiązków, wynikających z umów i z zobowiązań interesów Polski i zachodniej Europy. Poza tym cały ciężar walki z najeźdźcą w obronie własnej i cywilizacji zachodu spoczął na barkach polskiej armii i narodu. W momencie grożącego niebezpieczeństwa, w tragicznych dla państwa momencie ocknął się naród z przywar gnuśności, sobokstwa i wywołali się z pod tyranii frezusu i demagogii.

Przebrzmiały bez echa nieczne próby narodowej demokracji, która spekulując na przewidywanej klęsce, z tragedii państwa usiłowała uczynić instrument walki ze zleniawionym nacjonalizmem państwa i w swej destrukcyjnej agitacji dochodziła do jawnej zdrady stanu i antypaństwowego szkodnictwa. Podziemne miny bolsze-

wizmu, zakładane z tak olbrzymim nakładem sił i środków pieniężnych, nie zdołały również rozłupić zwartości społeczeństwa.

Naród cały w bohaterskim porwywie entuzjazmu pośpieszył w szeregi walczą-

cych, na ołtarz walki o całość ojczyzny, niosąc ofiarę swą krew, mienie i trud.

Genjusz Naczelny Wodza ujął ten entuzjazm i ofiarność ogółu w realny kształt decydującego zwycięstwa. Boha-

terstwo polskiego żołnierza i jego krew, szczodrze na polach bitew przelana, oddały narodowi ojczyznę wyrwaną z otchłani groźnego niebezpieczeństwa.

Bitwa warszawska, bitwa nadziemna rozstrzygnęła na długie lata nasz spór z zaborczym sąsiadem ze wschodu. Polska, opromieniona legendą nowego rycerskiego rapsodu, mogła stanąć do pracy pokojowej i w wysiłku pracy bu-

dować swoje jutro. Weszła do szeregu europejskich mocarstw, jako czynnik równorzędnym, groźny dla wroga, szacowny dla sprzymierzeńca.

Bitwa warszawska utrwaliła nasz byt niepodległy. Przed jej wspomnieniem, przed genjuszem Wodza i bohaterstwem żołnierza, stawać będą w zbrodni, pełnem czci i dumy rozpamiętywaniu całe pokolenia tych, co po nas przyjdą.

## Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A, wciągnięte zostały następujące firmy:

W dniu 25 czerwca 1931 r.

Pod Nr. 7439. „Przedsiębiorstwo Budowlane „Rozbudowa” Samuel Graniewicz”. Przedmiot: wykonywanie robót budowlanych we Włodawie II. Tomaszówce gminy Domaczewo pow. Brzeskiego. Siedziba: Białystok, ulica Kilińskiego Nr. 3. Właściciel Samuel Graniewicz, zamieszkały tamże.

W dniu 1 lipca 1931 r.

Pod Nr. 7440. „Drobna sprzedaż skór i dodatków szewskich — Mejer-Isler Edelman”. Siedziba: Białystok, ul. Suraskiego Nr. 2. Właściciel Mejer-Isler Edelman, zamieszkały tamże, przy ul. Mazowieckiej pod Nr. 29.

Pod Nr. 7441. „Sprzedaż naczyń kuchennych i szklanych — Fejga Szykowska i Spółka, spółka firmowa”. Siedziba: Białystok, ulica Zamenhofa 4 i Żydowska 4. Spółnikami są: 1) Fejga Szykowska, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Zamenhofa pod Nr. 13 i 2) Mojżesz Tarłowicz, zamieszkały tamże, przy ul. Suraskiej pod Nr. 37. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego należy do obojga spółników. Wszelkie zobowiązania w imieniu firmy, weksle, zryta, polnomocnictwa, czeki, umowy oraz papiery handlowe winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez Feję Szykowską samodzielnie. Wszelką korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki, towary i ładunki ma prawo otrzymywać każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dniu 18 czerwca 1931 r. na okres czasu do tegoż dnia 1 sierpnia 1932 r., z automatycznym przedłużeniem istnienia spółki z roku na rok.

W dniu 7 lipca 1931 r.

Pod Nr. 7442. „Sklep spożywczy — Maria Dąbrowska”. Siedziba: Białystok, gm. Zabłudów pow. Białostockiego. Właścicielka Maria Dąbrowska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7443. „Sklep spożywczy — Fejga Moczkin”. Siedziba: m. Gródek powiatu Białostockiego, ul. Stenimska 48. Właścicielka Fejga Moczkin, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7444. „Sklep spożywczy — Cerna Szpak”. Siedziba: m. Suracz pow. Białostockiego, ul. Zabłudowska. Właścicielka Cerna Szpak, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7445. „Drobna sprzedaż artykułów spożywczych — Sara Gerszkowicz”. Siedziba: majątek Nowosiółki gminy Choroszcz, pow. Białostockiego. Właścicielka Sara Gerszkowicz, zamieszkała w m. Choroszcz pow. Białostockiego, tuła przy ul. Szpitalnej pod Nr. 1.

Pod Nr. 7446. „Sprzedaż mięsa — Boruch Feldman”. Siedziba: os. Hajnowka powiatu Bielsk Podlaskiego. Właściciel Boruch Feldman, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7447. „Restauracja „Haller-czanka” Michał Koliński”. Siedziba: Białystok, ul. Warszawska Nr. 23. Właściciel Michał Koliński, zamieszkały we Lwowie, przy ul. Klepewskiej pod Nr. 27.

W dniu 10 lipca 1931 r.

Pod Nr. 7449. „Autobus osobowy — Hirsz Blofarb”. Siedziba: Białystok, ulica Polna Nr. 35. Właściciel Hirsz Blofarb, zamieszkały tamże.

W dniu 15 lipca 1931 r.

Pod Nr. 7450. „Skład żelaza — Zysel Słobodziński”. Przedmiot: drobna sprzedaż wyrobów żelaznych. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuski Nr. 8. Właściciel Zysel Słobodziński, zamieszkały tamże, przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 28 m. 6.

Pod Nr. 7451. „Piwiarnia — Józef Kasprzak”. Siedziba: os. Narewka gminy Masłowo pow. Bielsk Podlaskiego. Właściciel Józef Kasprzak, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 6409. Firma: „Autobus osobowy — Hirsz Simonow” w m. Goniądzu. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

Pod Nr. 6963. Sz. Cybulkin, D. Lerner i S-ka, spółka firmowa. Przedmiot: sprzedaż wód gazowych, owocowych i mineralnych pod firmą „Stella”. Pomie dzy współwłaścicielem przedsiębiorstwa Morduchem Lernerem a małżonką jego Lubą Glikfeld nastąpił układ na mocy umowy przedślubnej, ustalający wyłączność majątku.

W dniu 10 lipca 1931 r.

Pod Nr. 5002. Restauracja z wyszynkiem wódki — Władysław Golko. Firma, przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Handel win i wódek — Władysław Golko”. Przedmiot: sprzedaż win i wódek oraz wyrobów tytoniowych.

Siedziba: Białystok, ul. Kijowska Nr. 23. Właściciel Władysław Golko, zamieszkały tamże.

W dniu 15 lipca 1931 r.

Pod Nr. 7278. Abram Szoszkies i Spółka, spółka firmowa. Firma, przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Abram Szoszkies”. Przedmiot: drobna sprzedaż towarów bławatnych, półwielbanych i kaloszy. Siedziba: Białystok, ul. Giedlowa Nr. 1. Spółnicy: Szejna Wyłoga i Szloma Kaczalski wystąpili ze spółki. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Abram Szoszkies, zamieszkały w Białymstoku, przy Ryнку Kościuski pod Nr. 9.

W dniu 17 lipca 1931 r.

Pod Nr. 4368. „Sprzedaż futer i czapek — Calko Goniądzki — spadkobiercy”, przy Ryнку Kościuski 20. Przedsiębiorstwo zostało wykreślone z rejestru.

Pod Nr. 6900. Firma: „Przedsiębiorstwo autobusowe „Samochód” Józef Jagodziński”. Przedsiębiorstwo zostało wykreślone z rejestru.

W dniu 28 lipca 1931 r.

Pod Nr. 2197. Sprzedaż papieru — Mejer Szyński. Pomiedzy właścicielem przedsiębiorstwa Mejerem Szyńskim a jego żoną Rachelą Kulwarską nastąpił układ na mocy aktu Nr. 3851 z dn. 10 grudnia 1930 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

## Radjoprogram:

Sobota 15 sierpnia

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 13.20. Muzyka.
- 13.40. Pogadanka p. t. „O Rocznicę Cudu nad Wisłą” — wygłosi prof. H. Mościcki.
- 14.00. Muzyka.
- 14.10. „Styl polskich autorów” wygłosi prof. M. Limanowski.
- 14.25. Popularny koncert muzyki polskiej.
- 15.00. „Zakładanie sadów” — inż. Edmund Błaszczak.
- 15.20. Muzyka.
- 15.30. „Grzyby — jako jedna z dziedzin produkcji i handlu w znaczeniu ogólnym” — prof. Feliks Teodorowicz.
- 15.50. Muzyka.
- 16.00. „Tuczenie gęsi i kaczek” — p. Halina Dochówna.
- 16.20. Muzyka.
- 16.40. Program dla dzieci — dla dzieci starszych: „Harcerze na dożynkach” piosna Edwarda Szymańskiego z ilustr. muzycznymi p. W. Macury; Koncert.
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat.”
- 17.40. Koncert popołudniowy, wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. K. Wilkomirskiego, Paszeta Proniakówna (sopran) i Ludwik Urstein (akompaniament).
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.40. Skrzynka Pocztaowa Techniczna — korespondencja bieżąca ośmów i porad technicznych udzieli Kierownik Wł. Prasy i Propagandy P. R. — p. Wacław Frenkel.
- 20.00. „Wadomości przyjemne i pożyteczne” — wygłosi inż. Kacprowski.
- 20.15. Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej — wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Adama Dołyckiego i inni.
- 22.00. „Na widnokręgu.”
- 22.30. Koncert Szopenowski — wykonawcy: Zofia Dawidson i Flora Czarnocka.
- 23.00. Muzyka taneczna.

Niedziela 16 sierpnia

- 9.15. Cicha Msza z koncertem organowym.
- 11.00. Transmisja z Salzburga — koncert złożony z utworów Jana i Józefa Straussa — wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Wiedeńskiej pod dyrykcją Klemensa Kraussa.
- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 13.40. Odczyt p. t. „Współpraca dzieci z rodzicami” wygłosi p. Pajon de Moncets.
- 14.00. Muzyka.
- 14.10. Odczyt p. t. „Nasze ptaki w Egipcie” — wygłosi prof. Roszkowski.
- 14.25. Muzyka.
- 14.35. „Skrzynka Pocztaowa” — wygłosi dr. Marjan Stepowski.

- 14.50. Muzyka.
- 15.00. Odczyt „Hodowla i rozmnażanie grzybów ze szczególnym uwzględnieniem pieczarek” — wygłosi prof. Feliks Teodorowicz.
- 15.20. Muzyka.
- 15.30. Odczyt p. t. „Przygotowanie ziarna do siewu” — wygłosi inż. J. Mierzewski.
- 15.50. Muzyka.
- 16.00. Odczyt p. t. „Zbieranie i rozróżnianie gatunków grzybów oraz przetworstwo owoców” — wygłosi prof. Feliks Teodorowicz.
- 16.20. Muzyka.
- 16.40. Program dla dzieci starszych: „Co się dzieje na świecie” (tygodnik radiowy w opracowaniu p. Jana Milewskiego).
- 16.55. Opowiadanie prof. Leona Ryglera p. t. „List do syna.”
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35. Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat.”
- 17.40. Koncert popołudniowy — wykonawcy: Marja Mokrzycka i Orkiestra Dyrekcji Tramwajów Miejskich.
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.40. Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencja bieżąca ośmów i porad technicznych udzieli Kierownik Wł. Prasy i Propagandy P. R. — p. Wacław Frenkel.
- 20.00. „Wadomości przyjemne i pożyteczne.”
- 20.15. Koncert z Doliny Szwajcarskiej W przerwie kwadrans literacki: „Broniewski” — fragment z powieści „Pozoga.”
- 22.00. Fajeton p. t. „Zygmunta Kulakowskiego p. t. „Na Capri.”
- 22.30. Recital śpiewaczy Mieczysława Saeleckiego.
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

Poniedziałek 17 sierpnia

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „O Targach Międzynarodowych” — wygłosi dyr. Henryk Gressman.
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.50. Pogadanka literacka w języku francuskim — lektor p. Lucien Roquigny.
- 17.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35. „Bóg rozstrzyga o Warszawie” — wygłosi mjr. Adam Borkiewicz.
- 18.00. Muzyka lekka z kawiarni „Gastro-nomie.”
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.40. „Skrzynka pocztowa rolnicza” — wygłosi inż. Wacław Tarkowski.
- 20.01. Prasowy Dziennik Radiowy.
- 20.30. Koncert z Doliny Szwajcarskiej.
- 22.00. Fajeton p. t. „Zwycięstwo” — wygłosi p. Karol Kozłowski.
- 22.15. Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego
- 22.30. Muzyka lekka i taneczna.

# NIEZWYKŁE SEKTY RELIGIJNE

Wyznawcy biblij — 8 świec na ołtarzu Sufistów — Milczenie zamiast modlitwy — Wolni katolicy — Neo-Judaizm — Wyznanie postępowych Żydów

Paryż jest jednym miastem na świecie, w którym sekciarstwo rozwinęło się w sposób wprost niezwykły i gdzie na każdej niemal ulicy znajduje się jakiś kościółek, na którego czele stoi apostoł nowej wiary, nowej religii.

Jest to zjawisko niezwykle ciekawe, a sama istota i treść tych sekt, które skupiają większe i mniejsze grupy i to nie tylko z pośród gminu, ale z pośród ludzi inteligentnych i wykształconych, jest tak interesująca, że wypada poświęcić im nieco uwagi.

Przed pięćdziesięciu laty mieszkał w Paryżu szwedzki Swedenborg, założyciel sekty „prawdziwego chrześcijańskiego wyznania”.

Celem tej sekty było komentowanie biblij, by dojść do drogi do prawdy we wszechświecie.

Swedenborg zmarł przed trzydziestu laty. Ale po dziś dzień w kościele jego na ul. St. Nazaire zbiera się w niedzielę tłumy wyznawców jego religii.

Na Mont Valerien znajduje się kościół sekty sufistów.

Prorokiem tego wyznania jest hindus Pir Murszid Inajata Chan. Jego nauka stanowi jakiś dziwny zlepek wszystkich wyznań, istniejących na świecie, w szczególności religii chrześcijańskiej z hinduskim mistycyzmem. Na nabożeństwa do jego kościoła przychodzi i przyjeżdża najwytworniejsza publiczność Paryża.

Podczas nabożeństwa na ołtarzu pali się osiem wielkich świec. Szesć świec pali się ku czci sześciu wielkich religii świata: bramanizmu, buddyzmu, chrześcijaństwa, judaizmu, mahometanizmu i zoroastryzmu. Siódma świeca pali się na cześć nieznanego mędrca, który przyniósł światu źródło prawdy, a 8 świec pali się ku czci Boga. Na ołtarzu leży biblia i koran.

Nabożeństwo polega na tem, że suficy wysłuchują kolejno przykazań wszystkich sześciu wyznań. Po tem kazaniu następuje półgodzinna, głęboka cisza.

Aby usłyszeć Boga, — trzeba milczeć — głosi Chan. I to ureczyście milczenie, które zastępuje modlitwę, wywiera na sufistach niezwykle silne wrażenie.

Na ul. St. Honore mieści się kościół „Wielnego katolickiego wyznania”, na którego czele stoi ksiądz Louis Charles, który przed kilkunastu laty zerwał kontakt z Rzymem. Według twierdzenia Charlesa, dogmaty kościoła pozostają zawsze takie same, ale ich komentowanie musi być przystosowane do ducha czasu.

W małym kościółku na bulwarze Auguste Blanchi, znalazła swój przytułek sekta jansenistów.

Sekta stosunkowo mała, liczy zaledwie 154 zwolenników. A tu obok, na tej ulicy, znajduje się kościół dużej sekty, liczącej kilka tysięcy członków, sekty adwentystów, czcących zamiast nie-dzieli — sobotę.

W eleganckiej dzielnicy Etoile, na ul. Kopernika mieści się synagoga sekty neojudaistycznej.

Na czele jej stoi doktor filozofii uniwersytetu paryskiego, Ludwik Lewi. Neojudaizm bardzo zbliżony jest doktrynami do „Wielnego katolickiego wyznania”. Sekta interesuje się w równej mierze zagadnieniami religijnymi, socjalnymi

i politycznymi. Idea rasy przeciwstawia ona ideal ojczyzny, w danym wypadku Francji. Formalizmowi Talmudu przeciwstawia ducha współczesności i modernizmu. Do starych rytualnych form modlitwy wkłada nową treść.

Modlitwy pisane są nie w języku hebrajskim, lecz po francusku. Nabożeństwa odbywają się nie w soboty, lecz w niedzielę.

Początkowo między tą sektą, a rabinatem francuskim toczy się walka. Obecnie rabinat uznał tę sektę i włączył ją do paryskiego konsystorza. Dozwolone zostały również małżeństwa pomiędzy wyznawcami starej religii mojszowej, a reformatorami.

Na ulicy Flaubert mieści się kościół sekty „Armii Boga”.

Założycielem sekty jest szwajcar, doktor Freitag. Zasadniczą treścią tego wyznania są specjalne modły, odprawiane trzy razy dziennie, dla pokonania pokus świata. Sekta jest niezwykle konserwatywna. A jak wielką jest ilość jej członków, może stwierdzić fakt, że oficjalny organ

tygodniowy sekty rozchodzi się w ilości 10.000 egzemplarzy.

Wreszcie tuż w pobliżu muzeum historycznego na ulicy Palenne, mieści się sekta Augusta Comte’a, twórcy religii „pozytywizmu i ludzkości”. Idea przewodnią sekty jest, że najwyższą istotą na świecie jest człowiek i jemu należy oddawać hołd. Wielkim fetyszem wyznania jest ziemia. I pozytywści łączą w swych modlitwach wyrazy czci dla człowieka i ziemi.

Oto najbardziej znane sekty w Paryżu. A poza nimi istnieje jeszcze około 10 sekt mniejszych, liczących po kilkunastu lub najwyżej kilkudziesięciu zwolenników. Apostołowie tych sekt zjawiają się zwykle na ulicach w niedzielę w godzinach rannych i na ulicy wygłaszają swe kazania, werbując w ten sposób członków. Policja nie wtrąca się do tych spraw. Wcale nie wtrąca się również państwo. Wyznanie jest rzeczą sumienia każdego człowieka i nikomu nie zabrania wierzyć w to, co mu przekonanie i sumienie nakazuje.



## Pożar

W dniu 12. VIII. rb. o godz. 22-giej we wsi Żytołomia gm. tejże, w zabudowaniu Kuryśty Tomasza, z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar, skutkiem którego na jego szkodę spalił się dom mieszkalny, komora i dwa chlewy oraz na szkodę Szurpy Grzegorza dom mieszkalny, komora i część tegorocznych zbiorów. Straty wynoszą około 3200 zł.

Wypadku z ludźmi nie było. Dochodzenie prowadzi Posterunek P.P. w Żytołomii.

## Skok do Niemna w celu samobójczym

W dniu 13 bm. o godz. 9-tej, w celu samobójczym rzuciła się z mostu kołowego do Niemna Szejna Chajet, lat 27, prostytutka, zam. w Grednie przy ul. Wileńskiej № 6. Wymieniona natychmiast z wody wydobyła, dzięki czemu, po udzieleniu pomocy, udała się zaraz do domu. Poważniejszych obrażeń nie doznała. Dochodzenie prowadzi Posterunek Rzecznicy.

## Donesienia karne

Komisariat P.P. spierzdzili nast. doniesienia karne: za nieprzestrzeganie przep. autobusowych 1, za zakłócenie spokoju publ. 2, za neposłuszeństwo władzy 1, za nieprzestrzeganie godzin handlu 3, za nieprzestrzeganie przep. sanitarnych 1, budowlanych 1, za pobieranie nadmiernej cen za mięso 1, za handel bez patentu 1, za tamowanie ruchu pieszego 2.

## Z teatru

„Miłość bez grosza” oto frapujący tytuł jednej ze znakomitych komedji Stefana Kierdyżskiego, którą ujrzymy w niedzielę dn. 16 b. m. w teatrze miejskim Z.A.S.P. w Grodnie.

Na przekór utartemu twierdzeniu, że niema miłości, gdzie niema pieniędzy, przekonają nas pani Helmińska i pan Łodziński, odtwórcy ról głównych, że miłość i mamona nie ze sobą wspólnego nie mają. Bezwarunkowo wszyscy zachwani a nie bardzo zasobni w doczesne dobra tego świata, powinni tłumnie na przedstawienie to podespieszyc. Ze takich w Grodnie jest parę tysięcy, nie ulega kwestji, że sala teatru miejskiego, tak jak na wszelkie premierze „Powrotu do grzechu” będzie i w niedzielę dn. 16 b. m. wypelniona po brzegi.

Bilety już do nabycia w kasie teatru miejskiego codziennie od godz. 11—14 i od 17 pop.

## Popierajcie Ruch Strzelecki!

<p><b>Dźwiękowiec</b> <b>POŁONJA</b> Pocztowa 4.</p>	<p><b>Dziś</b> Dzieje miłości, namiętności i niepomówianej żądzy swobody, rozgrywane się w dzikich górach Meksyku p. t. <b>Pieśń Żywiółów</b> w rolach głównych: LUPE VELEZ, GARY COOPER, i LOUIS WOLHEIM.</p>
<p><b>Kino</b> <b>APOLLO</b> Dominikańska 26</p>	<p><b>Dziś Wielki film p. t.</b> <b>MARSZ RADECKIEGO</b> W rolach głównych: AGNES hr. ESTERHAZY, IRIS ARLAN i KAROL FORES.</p>

## KASA STEFCZYKA w GRODNI

Spółdzielnia Rolniczo-Kredytowa z nieograniczoną odpowiedzialnością  
ul. Listowskiego Nr. 45, telefon Nr. 259.

Udziela swym członkom POŻYCZEK i KREDYTU na wszelkie potrzeby gospodarcze

Przyjmuje na wysokie oprocentowanie i wolne od podatków:

**Wkłady:** Oszczędnościowe, wkłady w walutach obcych, otwiera rachunki bieżące (czekowe), załatwia inkaso weksli i frachtów, oraz wszelkie operacje bankowe w zakresie działalności spółdzielni kredytowych wchodzące.

Konto P. K. O.  
Nr. 68425.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową - 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem - 70 gr.; w tekście - 80 gr.; za tekstem - 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty - 10 gr. za wiersz redakcyjny; drobne - 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca - 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy - 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5% lamowy, za tekstem 10% lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425.

Redakcja i Administracja: ul. Pocztowa 13

Wydawca: Tow. Wydawnicze.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok, ul. S-go Rocha 3.

Redaktor odpowiedzialny: Wacław Piotrowski

# Trudności reformy administracyjnej Państwa

W związku z omawianą na łamach prasy miejscowej sprawą kasowania woj. białostockiego należy poruszyć szereg zagadnień natury ogólnopolskiej, jakie występują i tych trudności, jakie projektowana reforma administracji usunąć chce z naszego życia państwowego.

Podział państwa na województwa i zmiany, jakie w nim zajądą będą tylko jednym z ogniw w tej pracy nad usprawnieniem naszej administracji ogólnej. Należy pamiętać, że obok podziału na województwa istnieje 14 podziałów w poszczególnych resortach gospodarstwa państwowego. Mamy więc odrębne i nie pokrywające się z województwem okręgi: wojskowe, skarbowe, kolejowe, pocztowe, szkolne, ziemskie, ubezpieczeń społecznych, inspekcji pracy, dróg wodnych, probierstwa, miernictwa, celne, górnicze.

Prócz tego w zakresie wewnętrznym poszczególnych działów administracji podział na okręgi: straży celnej, wojew. policji państw., wojsk. okręgu, sądowe, intendencji wojskowej, lasów państwowych.

Trudno przypuścić, czy dzisiejsze państwo współczesne może się znaleźć w tak idealnych warunkach, żeby wszystkie wyszczególnione okręgi podziału nawiązywały się do siebie w swych granicach.

Każdy z nich wykreślony być musi na podstawie proporcjonalnego podziału powierzchni i zaludnienia.

2) Musi uwzględnić potrzeby ogólnopolskie, a jednocześnie musi być dostosowany do własnych potrzeb i wymagań.

Okręgi wojskowe - względnie strategiczne.

Obecne ukształtowanie okręg. wojskowych (10) i województw (17) wytwarza taki stan rzeczy, że np. obszar woj. kieleckiego podzielony jest między cztery O.K. (warszawski, łódzki, krakowski i przemyski). Bywa też i odwrotnie. Dowódca O.K. Warszawa w sprawach mobilizacyjnych, wojkowych i bezpieczeństwa musi się porozumieć z 5 województwami - warszawskiem, białostockim, lubelskim, kieleckim i pomorskim.

Również w dziedzinie skarbowej, szkolnej, kolejowej, pocztowej i t. d. obserwować możemy podobne zjawisko.

Na tem polega pierwsza trudność udoskonalenia podziału państwa w dziedzinie administracji ogólnej (województwa) i administracji specjalnej (okręgi jako obszary administracji poszczególnych ministerstw).

W kształtowaniu podziału państwa muszą być pewne zasady, które mają wy-

rażać potrzeby wszystkich interesów państwa i ludności.

Według prac Komisji reformy administracyjnej, powołanej jeszcze w r. 1923 przy podziale państwa lub referumie tego podziału należy uwzględnić:

3 a) w sprawie podziału na powiaty i gminy sejmiki wojewódzkie mają co najmniej prawo opinowania.

W wypadkach konieczności życiowej, na zasadzie ustawy, zmianę w granicy powiatów może przeprowadzić Rada Ministrów, zmianę w granicy gmin - Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

b) wielkość województw i ich granic muszą uwzględnić także: kulturę materialną i duchową mieszkańców, urodzaj, ność gleby, wielkość i ruch zaludnienia, względy komunikacyjne, siłę przyciągania danego ośrodka województwa.

c) obok względów ogólnopolskich (obrona państwa, komunikacja, przemysł, handel)

należy brać również pod uwagę wolę i przyzwyczajenie ludności i naruszać je z ostrożnością.

d) siedziby województw winne mieć konfigurację dośrodkową i znajdować się bliżej centrum państwa.

e) podział na województwa winien być w miarę możliwości jednakowo dogodny dla innych resortów.

f) przy łączeniu powiatów i wykreślaniu granicy wojew., należy uwzględnić wspólne potrzeby ekonomiczne.

Wyszczególnione te zasady stwierdzają cały szereg trudności w przeprowadzeniu nowego podziału państwa na województwa. Należy przypuszczać, że podział ten nie nastąpi przed rokiem 1932.

g) Pamiętać bowiem trzeba, że dotychczas nie mamy podstawy obliczeń statystycznych Polski współczesnej.

Wszelkie dane w tej dziedzinie opierają się o nieaktualny już dziś spis ludności w r. 1921.

Podczas, gdy na Zachodzie spis ludności przeprowadza się według odwiecznej zasady starożytnego Rzymu, co 5 lat, my dopiero w grudniu 1931 r. będziemy mieli przeprowadzony drugi, po dziesięciu latach, spis ludności.

Dopiero po obliczeniu rezultatów tego

spisu i podsumowaniu wyników tego dzieła sięcienia 1921 - 1931 można będzie uwzględnić w wielkim programie reformy administracji państwowej decydujące i wymowne argumenty cyfr i danych statystycznych, które są najrealniejszym odbiciem rozwoju w życiu państwa i ludności - wymowna argumentacja cyfr nigdy nie traci swej siły przekonywującej.

Miechał Golański.

## Oplaty kancelaryjne i administracyjne na rzecz Magistratu

Pen Wojewoda zatwierdził statut opłat koncesyjnych i administracyjnych na rzecz Magistratu m. Białegostoku, przyczem niektóre opłaty zostały obniżone.

Za poszukiwania archiwalne w sprawach z lat dawnych i za zaświadczenia szacunku nieruchomości opłata została

obniżona do 3 zł., opłata administracyjna na rzecz miasta od ulicznej sprzedaży lodów do 20 zł. za sezon. Kary za potajemny ubój będą wynosić 1 zł. od kg. mięsa wołowego i 1 zł. 50 gr. od kg. cielęciny, baraniny i wieprzowiny.

PANSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY

WODKA  
Czysta

35°  
1l. 35° 1l.  
CENA 4 zł 80 GROSZY

1/2 L. - 2 zł. 50 gr.  
1/4 L. - 1 zł. 30 gr.  
1/10 L. - 0 zł. 55 gr.

Już jest w sprzedaży

## Biuro Prośb i Podan

przy Sejmiku Powiatowym  
w Grodnie

przy ul. Orzeszkowej 3  
wejście z podwórza.

Czynne codziennie  
od godz. 10 do 2 pp.  
prócz dni świątecznych.

## ZAKŁAD ELEKTRO-MECHANICZNY M. OLEJKIEWICZ

Grodno, Orzeszkowej 32

FIRMA KONCESJONOWANA

Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty wchodzące w zakres elektrotechniki i mechaniki jak: remonty, przewijanie i ustawianie prądnic, silników prądu stałego i zmiennego, wszelkich przyrządów i aparatów elektromedycznych i mechanicznych.

Naprawy, instalowanie R A D I O odbiorników, przewijanie transformatorów m. cz. magnesowanie głośników i słuchawek.

Naprawy akumulatorów, wymiana płyt i elektrolitu.

Wykonanie solidne i terminowe.

## KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI Powiatu Grodzieńskiego

Wydaje pożyczki na cele gospodarcze, dyskontuje weksle, otwiera rachunki czekowe i bieżące, załatwia zlecenia inkasowe.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe terminowe i na każde żądanie na najdogodniejszych warunkach.

Za całość i bezpieczeństwo wkładów gwarantuje Sejmik Grodzieński całym swoim majątkiem i dochodami.